

# Dom o zielonych progach, Mog

Mog&#281; da&#263; Ci u&#347;miech m&amp;oacute;j

Aby rozja&#347;ni&amp;#322; Twe oblicze

Gdy b&amp;#281;dzie Ci &amp;#378;le

Mog&#281; da&#263; Ci par&amp;#281; ciep&amp;#322;ych nut

Aby rozgrza&amp;#322;y Ci&amp;#281;

Gdy b&amp;#281;dzie smutno Ci

Szkoda, &amp;#380;e nie ma Ci&amp;#281; tu

Wszystko by&amp;#322;oby pro&amp;#347;ciej

Szkoda, &amp;#380;e nie ma Ci&amp;#281; tu

Wszystko by&amp;#322;oby inaczej

Mog&#281; da&#263; Ci bukiet z li&amp;#347;ci jesieni

Gdy wszystko na dworze

Z&amp;#322;oci si&amp;#281; i czerwieni

Mog&#281; da&#263; Ci zapach polnych kwiat&amp;oacute;w

Gdy wiosna swe warkocze

Po zimie d&amp;#322;ugiej zapuszcza

Szkoda, &amp;#380;e nie ma Ci&amp;#281; tu...

Mog&#281; da&#263; Ci wszystko to, co mam

Co&amp;#347;, co &amp;#380;yje gdzie&amp;#347; we mnie

Na dnie samym ukryte

Mog&#281; da&#263; Ci mi&amp;#322;o&amp;#347;&amp;#263; do g&amp;oacute;r

Po&amp;#322;onin, bacowych gadek

Wiatru, co wieje mi w twarz

Szkoda, &amp;#380;e nie ma Ci&amp;#281; tu...